

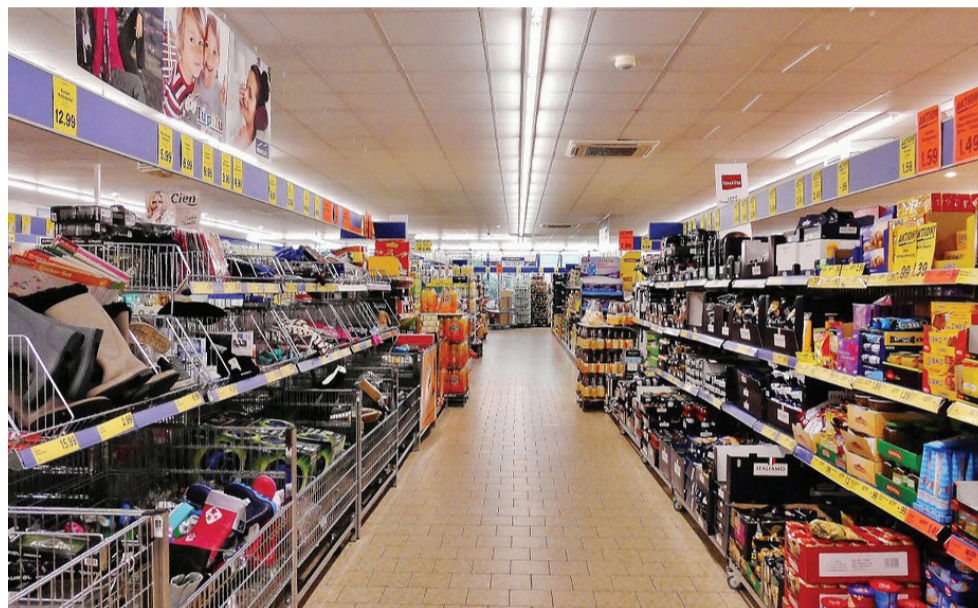
## Wielkie sieci jednak zapłaca

Sieci handlowe zostaną opodatkowane. Sąd Unii Europejskiej przyznał rację polskiemu rządowi w sporze z Komisją Europejską.

16 maja Polska wygrała w Sądzie UE sprawę przeciwko Komisji Europejskiej dotyczącą podatku od sprzedaży detalicznej. W ocenie sądu podatek nałożony na duże sieci handlowe nie stanowi niedozwolonej pomocy publicznej dla małych sklepów, co zarzucali Polsce unijni komisarze. Podatek od sprzedaży detalicznej miał wejść w życie już w 2016 roku. Opodatkowanie dużych, w zdecydowanej większości zagranicznych, sieci handlowych było jednym ze sztandarowych projektów PiS w kampanii przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi. Stosowanie przez zagraniczne sieci handlowe różnego rodzaju instrumentów tzw. optymalizacji podatkowej, które pozwalają uniknąć płacenia podatków lub płacić je w niewielkiej wysokości, jest problemem znanym od lat. Jak wynika z danych opublikowanych w ubiegłym roku przez resort finansów, sieci takie jak Tesco, Auchan, Polomarket, czy Eurocash, do której należą m.in. marki Lewiatan, ABC, czy Delikatesy Centrum nie zapłaciły w Polsce w 2016 roku ani złotówki podatku CIT. Z kolei Carrefour, który w badanym roku osiągnął 8,3 mld zł przychodu, zapłacił tylko nieco ponad 2 mln zł podatku dochodowego.

### Zapłaca już od stycznia?

Wejście w życie podatku od sprzedaży detalicznej zostało jednak zablokowane przez Komisję Europejską we wrześniu 2016 roku, która stwierdziła, że jest on niezgodny z prawem wspólnotowym, choć dodatkowe opodatkowanie wielkich sieci handlowych funkcjonuje w różnej formie w innych krajach UE, m.in. we Francji czy Hiszpanii. Polska nie zgodziła się ze stanowiskiem KE i skierowała skargę do Trybunału Sprawiedliwości UE, jednak pobór



podatku został zawieszony. Korzystne dla polskiego rządu orzeczenie z 16 maja oznacza, że podatek od sprzedaży detalicznej znacznie obowiązywać najprawdopodobniej od stycznia 2020 roku. Z zastrzeżeniem, że KE nie odwoła się od orzeczenia, na co ma 2 miesiące. Ustawa o podatku od sprzedaży detalicznej zakłada dwie stawki podatku – 0,8 proc. od przychodu między 17 mln zł a 170 mln zł miesięcznie i 1,4 proc. od przychodu powyżej 170 mln zł miesięcznie. Kwota wolna od podatku w skali roku będzie więc wynosić 204 mln zł, co oznacza, że mniejsze placówki handlowe nie zostaną nim objęte.

### Wyrównanie szans

Według szacunków rządzących podatek w 2017 roku, czyli w pierwszym pełnym roku obowiązywania, miał przynieść 1,5 mld zł wpływów budżetowych. Celem nowej daniny jest również wyrównanie szans konkurencyjnych między wielkimi sieciami i małymi sklepami. – W odróżnieniu od

wielkich sieci, małe, rodzime sklepy płacą rzetelnie podatki z prostego powodu. Ich właściciele nie stać na wynajęcie ekspertów od prawa podatkowego, którzy pomagają unikać opodatkowania. Zagraniczne sieci od początku lat 90-tych były w Polsce uprzywilejowane kosztem niszczenia rodzimego handlu. Ograniczenie handlu w niedziale i podatek od sprzedaży detalicznej wreszcie zaczynają tę sytuację zmieniać – mówi Alfred Bujara, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ Solidarność. Szef handlowej „S” nie zgadza się również z tezą, że sieci handlowe przerzucą koszty nowej daniny na klientów, podnosząc ceny produktów na półkach. – Konkurencja cenowa między poszczególnymi sieciami jest tak ostra, że podwyżki cen są mało prawdopodobne – wskazuje.

### Wzmocnić pracowników i producentów

W jego ocenie znacznie bardziej realna jest próba przerzucenia

dotychczasowych kosztów na pracowników handlu i polskich producentów żywności. – Sieci handlowe już dziś dyktują producentom ceny na granicy opłacalności. Ten problem może się jeszcze pogłębić – zaznacza Alfred Bujara. Handlowa Solidarność już w 2016 roku w trakcie procedowania ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej wskazywała, że powinny jej towarzyszyć instrumenty wzmacniające pozycję pracowników handlu.

– Dziś dialog społeczny w zdecydowanej większości sieci handlowych praktycznie nie istnieje, a pracodawcy nie są zainteresowani jego podjęciem. Na porządku dziennym jest za to zwalczanie związków zawodowych. Opodatkowanie zagranicznych sieci handlowych to rozwiązanie dobre i potrzebne. Jednak bez ochrony interesów pracowników, nowy podatek zapłaca nie sieci handlowe, ale właśnie oni – podkreśla przewodniczący.

*Łukasz Karczmazzyk  
solidarnosc Katowice.pl*

## Co najmniej 2520 zł brutto



22 maja ogólnopolskie centrale związków zawodowych (NSZZ „Solidarność, OPZZ i FZZ”) zawarły porozumienie, w którym postulują wzrost płacy minimalnej w 2020 r. o 270 zł – po podwyżce wyniesie 2520 zł. Zaproponowano także podwyższenie wynagrodzeń w sferze budżetowej o 15 proc.

Zdaniem związkowców rząd – mimo deklaracji – nie utrzymuje relacji między średnią a najniższą pensją na poziomie 47 proc. Zarówno w 2018 r., jak i w I kw. 2019 r. była ona niższa – wynosiła odpowiednio 45,8 proc. oraz 45,4 proc. To, według organizacji związkowych, także przyczyna licznych protestów płacowych różnych grup zawodowych – nauczycieli, pracowników sądów, fizjoterapeutów.

Związkowcy porozumieli się też w sprawie rent i emerytur. Proponują waloryzację o średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług dla gospodarstw emerytów i rencistów w 2019 r. zwiększony o 50 proc. realnego

wzrostu przeciętnego wynagrodzenia za pracę w 2019 r.

Do postulatów związkowych włączyły się także organizacje pracodawców proponując wzrost minimalnego wynagrodzenia do 2387 zł i podwyżki w budżetówce o 6,1 proc. Zdaniem organizacji Pracodawcy RP, wzrost minimalnego wynagrodzenia w mało rentownych branżach (gastrologia, hotelarstwo) może być problemem finansowym dla pracodawców. Z drugiej jednak strony, w aktualnej sytuacji na rynku pracy – rynku pracownika, zmuszeni zostali do podwyższenia oferowanych warunków płacowych do średnio 2,8 tys. zł brutto, by znaleźć osoby do pracy.

Do tej pory w trakcie konsultacji pracodawcy najczęściej akcentowali jedynie konieczność reformy systemu wynagradzania w instytucjach publicznych. W tym roku zaproponowali jednak podwyżkę wyraźnie ponad inflację.

Na zgłoszone postulaty rząd ma odpowiedzieć do 15 czerwca. AD

## Nie może zabraknąć Solidarności

Metropolita Warszawski Kardynał Kazimierz Nycz zaprasza 2 czerwca członków Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” na Święto Dzięczności do Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie. Tegoroczne hasło brzmi: „Dziękujemy za wielkich pasterzy – Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego”.

Obchody odbywają się w 40. rocznicę pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny. Rozpoczyna się o godz. 8.00 pielgrzymką z relikwiami błogosławionej siostry Franciszki Siedleckiej z placu Marszałka Józefa Piłsudskiego do Świątyni Opatrzności Bożej (12 km). O godz. 12.00 rozpocznie się dziękczynna Msza Św.

z udziałem przedstawicieli Episkopatu Polski i zaproszonych gości. Homilię wygłosi Kardynał Stanisław Dziwisz.

W trakcie tych uroczystości o godz. 15.00 odbędzie się spotkanie modlitewne „Pod Krzyżem Papieskim” na Placu Piłsudskiego, organizowane przez NSZZ „Solidarność” Ziemi Siedleckiej.

Uroczystości zakończą się o 21.37 modlitwą za pośrednictwem św. Jana Pawła II.

W imieniu Prezydium Komisji Krajowej serdecznie zapraszamy wszystkich członków i sympatyków NSZZ „Solidarność” do udziału w tych wspólnych uroczystościach.

*Marek Lewandowski  
Rzecznik Prasowy Przew. KK  
NSZZ „S”*

## Ekologiczny maj w Volkswagencie

„Solidarność” w poznańskim Volkswagencie już kolejny raz bierze udział w akcji „Maj – miesiąc środowiska” organizowanej wspólnie z działem Ochrony Środowiska.

Tematem tegorocznej akcji jest problem odpadów z tworzyw sztucznych. Związkowcy

i pracownicy firmy odpowiedzialni za ekologię odpytywali pracowników ze znajomości tematyki ochrony środowiska. W zamian można było otrzymać szklane pojemniki na żywność oraz ekologiczne, płócienne torby i jabłka. [solidarnoscwp.pl](http://solidarnoscwp.pl)





## Noc muzeów z protestem w tle

19 maja z okazji Nocy Muzeów Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Muzeum Narodowym w Poznaniu zorganizowała pikietę przed gmachem głównym przy Al. Marcinkowskiego, aby przypomnieć o niskich zarobkach w instytucjach kultury.



Nasze płace, pomimo podwyżek, są ciągle niższe niż średnia krajowa, a wiele osób zarabia na poziomie minimalnej pensji. Koszty utrzymania rosną natomiast gwałtownie.

Pracownicy muzeów są ludźmi kultury i zachowują się kulturalnie. Nie rzucamy niczym w nikogo, nie palimy opon, może dlatego nie jesteśmy dostrzegani przez władze.

Protest pracowników muzeów powtarza się corocznie. I smutne jest to, że za każdym razem możemy wywiesić i wykrzyczeć te same hasła... Bo nic się nie zmienia.

Stoimy na straży pamięci i dziedzictwa narodowego – bez naszej pracy zabytki zmieniają się w proch i pył! Nasze hasła powtarzane od lat są ciągle aktualne:

- Świat bez kultury i sztuki rozdziobią wrony i kruki!
  - Odpowiedzialni za dziedzictwo ogłaszają bankructwo!
  - My dbamy o dziedzictwo, o nas nikt nie dba!
  - Pracownik muzeum nie za bytek – musi jeść!
- Alina Sokołowska – przewodnicząca OZ „Solidarność” w Muzeum Narodowym w Poznaniu*

## Nagroda dla świadków historii

Po raz dziesiąty zostaną przyznane w Poznaniu Nagrody Honorowe Prezesa IPN „Świadek Historii”. Uroczystości, która odbędzie się 7 czerwca 2019 r. o godz. 12.00 w Kinie Rialto przy ul. Dąbrowskiego 38, towarzyszyć będzie pokaz filmu „Fotograf” w reżyserii Zbysława Kaczmarska, który opowiada o Janie Kołodziej-skim – fotografe i działaczu poznańskiej opozycji.



Nagroda została ustanowiona przez Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej w 2009 r. Przyznawana jest raz w roku polskim oraz zagranicznym sto-

warzyszeniom, instytucjom, organizacjom społecznym i osobom fizycznym za szczególnie aktywny udział w upamiętnianiu historii Narodu Polskiego

w latach 1939–1989 oraz wspierającym pion edukacyjny IPN w realizacji ustawowej działalności. Może być także przyznana pośmiertnie. Nagrodę przyznaje Kapituła, której przewodniczy Prezes Instytutu Pamięci Narodowej. W Poznaniu po raz pierwszy tytuł ten przyznano w 2010 roku, od tego czasu w dziewięciu poznańskich edycjach Nagrodę Honorową „Świadek Historii” otrzymało ponad 50 osób/instytucji. Wśród laureatów jest Zarząd Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność”, który otrzymał statuetkę w 2010 r.

### Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” w H. Cegielskim – Poznań S.A. organizuje w dniach 6 - 8 września 2019 r. wycieczkę do Łodzi i Piotrkowa Trybunalskiego

#### ● W programie m.in.:

**Piotrków** - Zwiedzanie Muzeum Browarnictwa, Zamek Królewski z czasów Zygmunta Starego, Kościół farny pw. Św. Jakuba Apostoła, Rynek Trybunalski ze śladami dawnego ratusza.

**Łódź** – ul. Piotrkowska oraz miejsca związane z historią czterech kultur miasta: żydowską, prawosławną, ewangelicką i katolicką.

#### ● Całkowity koszt wycieczki: 350 zł wraz z przewidywanymi opłatami na wstępy.

Członek Związku otrzyma dofinansowanie w wysokości 100 zł zgodnie z Uchwałą Komisji Międzyzakładowej.

● **Zbiórka** uczestników 6 września 2019 r. o godz. 6.00 na parkingu przy stacji BP ul. Hetmańska w Poznaniu. Powrót 8 września 2019 r. ok. godz. 20.30. Organizator zapewni 2 noclegi (Hotel Mazowiecki) w pokojach 2,3 osobowych z łazienkami, 2 śniadania w formie bufetu i 2 obiadykolacje.

● **Zapisy** w Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” w HCP SA pod numerem telefonu 602-764-220 lub 508 289 287. Ilość miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń.

*Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” w HCP SA*

## Szlakiem Żołnierzy Niezłomnych



Kilkudziesięciu członków i sympatyków Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej Oddział w Poznaniu, poznańskiego oddziału Świątowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Środowisko „Ostra Brama”, Związku Sybiraków oraz uczniów Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Wirach wzięło udział w wyprawie Szlakiem Żołnierzy Niezłomnych na Wileńszczyźnie.

Była to swoista pielgrzymka do miejsc uświęconych krwią tych, którzy zginęli z bronią w ręku do końca walcząc o wolną Ojczyznę lub zostali bestialsko zamordowani.

Droga na Wileńszczyznę wiodła przez Giby – miejsce symbolicznego pochówku ponad 600 mieszkańców okolicznych wsi, którzy zginęli w wyniku akcji pacyfikacyjnej przeprowadzonej w lipcu 1945 r. przez żołnierzy sowieckich na terenie Puszczy Augustowskiej. Jej celem była likwidacja polskich organizacji niepodległościowych, operujących na ziemi suwalskiej, augustowskiej, sejneńskiej i sokólskiej.

Uczestnicy wyprawy przez kilka dni nawiedzali miejsca pamięci związane z walkami i męczeństwem Żołnierzy Niezłomnych na terenie Wileńszczyzny. Na cmentarzach, gdzie pochowani są bohaterowie walk z dwoma najeźdźcami w obronie niepodległości Ojczyzny, składali kwiaty na - jakże często tylko symbolicznych - grobach bohaterów, zapalali znicze i modlili się w ich intencji.

Miejscem o szczególnie symbolicznym znaczeniu dla dwóch totalitaryzmów jest Muzeum Ofiar Ludobójstwa w Wilnie (potocznie określane jako Muzeum KGB). Mieści się ono w dawnej siedzibie Gestapo,

którą później „zagospodarował” NKWD i jej spadkobierca KGB. W więziennych kazamatkach zamęczono ponad 1000 ofiar pod zarzutem udziału w antysowieckim i antyrosyjskim ruchu oporu. Większość ciał pochowano w położonym nieopodal Parku Pamięci Tuskulianum.

Na stoku sztucznie utworzonego wzgórza zbudowano kolumbarium, gdzie w bezimiennych skrzynkach umieszczono ok. 700 szczątków wydobytych z masowych grobów. Wśród nich 32 żołnierzy AK, którzy po wojnie nie złożyli broni. Cały czas trwają starania o identyfikację Żołnierzy Wyklętych.

Na szlaku wyprawy nie mogło zabraknąć Muzeum Prałata Józefa Obrebskiego w Mejszagole, uznawanego powszechnie za Mojżesza Wileńszczyzny, który przeprowadził swoich wiernych przez morze czerwone, a w swojej plebani ukrywał i wspierał Żołnierzy Niezłomnych. Również na miejscowym cmentarzu znajdują się żołnierskie mogiły oraz symboliczny grób ofiar Katynia.

Niezwykle dojmujące przeżycia towarzyszą zawsze obecności w Ponarach, miejscu masowych mordów dokonywanych w latach 1941–1944 przez oddziały SS, policji niemieckiej, a także kolaborującej z nimi policji litewskiej. Z rąk oprawców zginęło tu 100 tysięcy osób, z czego 70 tysięcy to Żydzi, ponad 20 tysięcy to Polacy, a także Cyganie, Tatarzy, Białorusini i Rosjanie.

Miejsca znaczone grobami ofiar antykomunistycznego podziemia można spotkać na Wileńszczyźnie niemal co krok.

To Soleczniki jedno z największych skupisk Polaków na Litwie. Najpierw stacjonowały tu oddziały sowieckie, a w czasie okupacji niemieckiej. Rejon

solecznikowski i samo miasto poniosło ciężkie straty w czasie okupacji niemieckiej i sowieckiej. Na skutek bestialskich działań okupantów drastycznie zmniejszyła się liczba mieszkańców.

Przy okazji warto zauważyć, że na miejscowym cmentarzu tablica pamiątkowa przypomina, że w listopadzie 1821 roku Adam Mickiewicz obserwował obrzęd Dziadów, który później przedstawił w swoim dramacie.

To Ejszyski położone tuż przy granicy z Białorusią, w których blisko 90 % ludności stanowili i nadal stanowią Polacy. Miejscowość w czasie wojny dotkliwie doświadczona przez Niemców, a później przez NKWD szczególnie po Powstaniu Wileńskim prowadziło obławy na żołnierzy i oficerów polskiej konspiracji niepodległościowej.

To leżące nieopodal Butrymańce, Koleśniki, Wersoka, Dojldy.

To Nowa Wilejka, gdzie znajduje się symboliczny wagon upamiętniający pierwsze masowe wywózki na Sybir, w tym licznych żołnierzy Podziemia Niepodległościowego i wiele innych miejsc, gdzie odcisnęły się ślady żołnierzy niezłomnych.

Podczas wędrowki śladami żołnierzy niezłomnych uczestnicy wyprawy spotykali się z harcerzami i uczniami szkół z polskim językiem nauczania.

W Wilnie w Gimnazjum im. Jana Pawła II oraz Gimnazjum im. Władysława Syrokomli, a także Gimnazjum im. Prałata Obrebskiego w Mejszagole uczniowie przygotowali projekcje filmów i programy patriotyczne.

Projekt Szlakiem Żołnierzy Niezłomnych na Wileńszczyźnie był dofinansowany przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

## Nie żyje Jan Guz przewodniczący OPZZ

Najszersze kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia rodzinie i bliskim składa przewodniczący Piotr Duda oraz Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Na pogrzebie nie zabraknie delegacji NSZZ „Solidarność”.

